

Jacek Szczepański

VI Krajowe Zawody Balonów Wolnych o Puchar im. płk. A. Wańkowicza : Legionowo 25 września 1933 r.

Niepodległość i Pamięć 18/1 (33), 145-156

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jacek Szczepański
Muzeum Historyczne w Legionowie

VI Krajowe Zawody Balonów Wolnych o Puchar im. płk. A. Wańkowicza. Legionowo 25 września 1933 r.

Krajowe Zawody Balonów Wolnych były jednym z ważniejszych konkursów balonowych w II RP. Nazywano je „małym” lub „polskim Gordonem Bennettem”, ponieważ ich regulamin wzorowano na słynnych zawodach międzynarodowych. W kwietniu 1923 r. oficerowie jednostek balonowych na patrona zawodów jednogłośnie wybrali płk. Aleksandra Wańkowicza: *w dowód uznania za pracę i poniesione trudy przy organizacji Wojsk Balonowych w Polsce*¹.

Płk Aleksander Wańkowicz (1881-1947) był pierwszym dowódcą i faktycznym twórcą polskich oddziałów balonowych. Jako szef wojsk aeronautycznych w Inspektoracie Wojsk Lotniczych byłego Zaboru Pruskiego doprowadził do sformowania w maju 1919 r. w Poznaniu 1. Polowej Kompanii Aeronautycznej. Był to pierwszy w historii Polski wojskowy pododdział balonowy. W czasie wojny polsko-rosyjskiej 1920 r., wobec manewrowego charakteru działań wojennych, z inicjatywy płk. Wańkowicza został sformowany pułk aeropiechurów. Wziął on ofiarny udział w walkach na Podlasiu i Mazowszu. Po zakończeniu działań wojennych płk Wańkowicz, jako szef Departamentu III Ministerstwa Spraw Wojskowych, wpłynął na sformowanie aż pięciu batalionów balonowych, co w późniejszych latach już nigdy nie powtórzyło się w Wojsku Polskim. Po wypadku lotniczym przeszedł w 1924 r. w stan spoczynku².

1 Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), I.300.38.122. Dowództwo Lotnictwa. Statut Pucharu Imienia Pułkownika Wańkowicza, Art. I.

2 Z. Kozak, Z. Moszumański, *Płk pil. Aleksander Wańkowicz (1881-1947)*, „Aero-Plan”, 2006, nr 2, s. 12.



VI Zawody Balonowe w Legionowie 25 września 1933 r. Wnętrze hangaru 2. Batalionu Balonowego z oczekującymi na start balonami kulistymi. Uwagę zwraca leżący poziomo gazochron – przegumowany zbiornik o pojemności 100 m³, liczący 9,3 m długości i służący do transportowania wodoru.

W latach 1925-1939 zawody balonowe o puchar imienia pułkownika Wańkowicza odbyły się jedenaście razy, z tego pięć razy w Warszawie (na Lotnisku Mokotowskim), raz w Legionowie, trzy razy w Toruniu i dwa razy w Mościcach. Do połowy lat trzydziestych rywalizowali przede wszystkim

oficerowie, gdyż głównie oni posiadali tytuł pilota balonów wolnych. Dopiero w 1935 r., po rozwinięciu działalności kilku sekcji balonowych przy aeroklubach, do rywalizacji przystąpili zawodnicy cywilni.

Zawody polegały na pokonaniu jak największej odległości w linii prostej od miejsca startu, ale tylko w granicach Polski. Jej przekroczenie dyskwalifikowało pilotów. Tylko dwukrotnie, w latach 1936-1937 doraźnie zmieniono zasady i wręczono puchar załodze, która wylądowała najbliżej miejsca wyznaczonego przez komisję. Nagroda została ustanowiona w celu: *rozwijania szlachetnego współzawodnictwa i doskonalenia się w lotach na balonie wolnym oraz wyrobienia typu odważnego, ambitnego i umiejetnego pilota*³.

Zgodnie ze statutem do przeprowadzenia zawodów przystępowano wtedy, gdy stanęło do nich co najmniej trzech zawodników. Zgłoszenia przyjmował sekretariat komitetu organizacyjnego, który miał stałą siedzibę przy Wydziale Balonowym Departamentu IV Żeglugi Powietrznej MSWojsk⁴. Puchar był nagrodą przechodnią, która po trzech zwycięstwach z rządu tego samego zawodnika przechodziła na jego własność. Nagrodę wręczał honorowy przewodniczący komitetu organizacyjnego płk Wańkowicz, który tę funkcję sprawował dożywotnio. Zwycięzca zawodów miał prawo przechowywać puchar przez cały rok. Zwracał go komitetowi na 10 dni przed kolejnymi zawodami.

Po pięciu edycjach w Warszawie, w latach 1925-1931, komitet organizacyjny zdecydował się przenieść zawody do Legionowa. Znajdowało się tu znakomite zaplecze organizacyjne w postaci koszar i kadry 2. Batalionu Balonowego, Wojskowych Warsztatów Balonowych i Głównej Składnicy Balonowej. Ponadto na terenie portu balonowego w Legionowie stał duży hangar wybudowany w 1926 r.⁵ W razie niepogody mógł chronić od 6 do 7 napełnionych balonów kulistych o pojemności 750 m³ każdy. Działała tu też nowoczesna wytwórnia wodoru – gazu nośnego do balonów. Wytwarzała ona wodór dobrej jakości, o sile nośnej 1 m³ = 1,18 kg.

Do VI zawodów zakwalifikowało się 13 oficerów wojsk balonowych. Reprezentowali oni oba istniejące w II RP bataliony balonowe, tj. 1. Batalion Balonowy w Toruniu: por. Stanisław Brenk, por. Michał Filipkowski, por. Antoni Janusz, por. Tadeusz Kasprzycki, por. Michał Mikulski⁶ oraz 2. Batalion Balonowy z Legionowa: por. Jan Bloch, por. Antoni

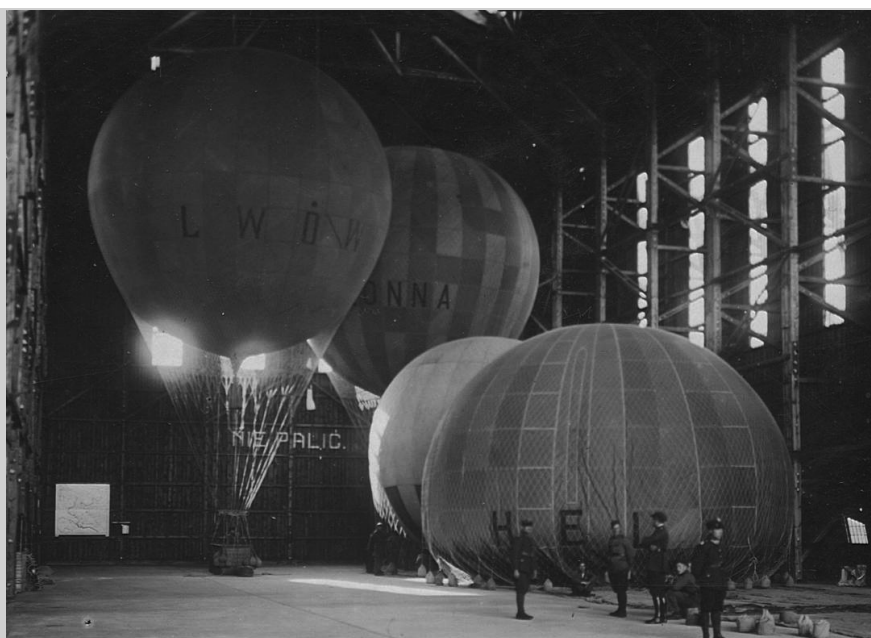
3 CAW, I.300.38.122. Dowództwo Lotnictwa. *Statut...* op. cit., Art. II.

4 Nazwa tej komórki zmieniała się w okresie międzywojennym, m.in. na Samodzielny Referat Balonowy Departamentu Lotnictwa/Aeronautyki (1927-1936), Wydział Balonowy Dowództwa Lotnictwa (1936-1939).

5 J. Szczepański, *Wojska balonowe. Legionowo 1897-1939*, Pruszków 2004, s. 51.

6 CAW, I.323.12.60. 1. Batalion Balonowy. Kwartalne sprawozdania z lotów balonów wolnych, 1933 r.

Stencel, por. Stanisław Foltański, por. Seweryn Łażniewski i por. Michał Ptasiński⁷. Trzech pozostałych pilotów pochodziło z instytucji centralnych. Przedstawicielem Departamentu Aeronautyki MSWojsk był por. Jan Zakrzewski – wytrawny pilot balonowy, zwycięzca w I zawodach o puchar płk. Wańkowicza rozegranych 25 października 1925 r. Ekspozyturę Centrali Odbiorczej nr VIII z Legionowa, podległą Kierownictwu Zaopatrzenia Aeronautyki, reprezentował por. Władysław Pomaski – triumfator zawodów w 1930 i 1931 r. Natomiast kpt. Konstanty Piotrowicz, któremu przydzielono balon „Hel”, był zarządcą Głównej Składnicy Balonowej w Legionowie⁸.



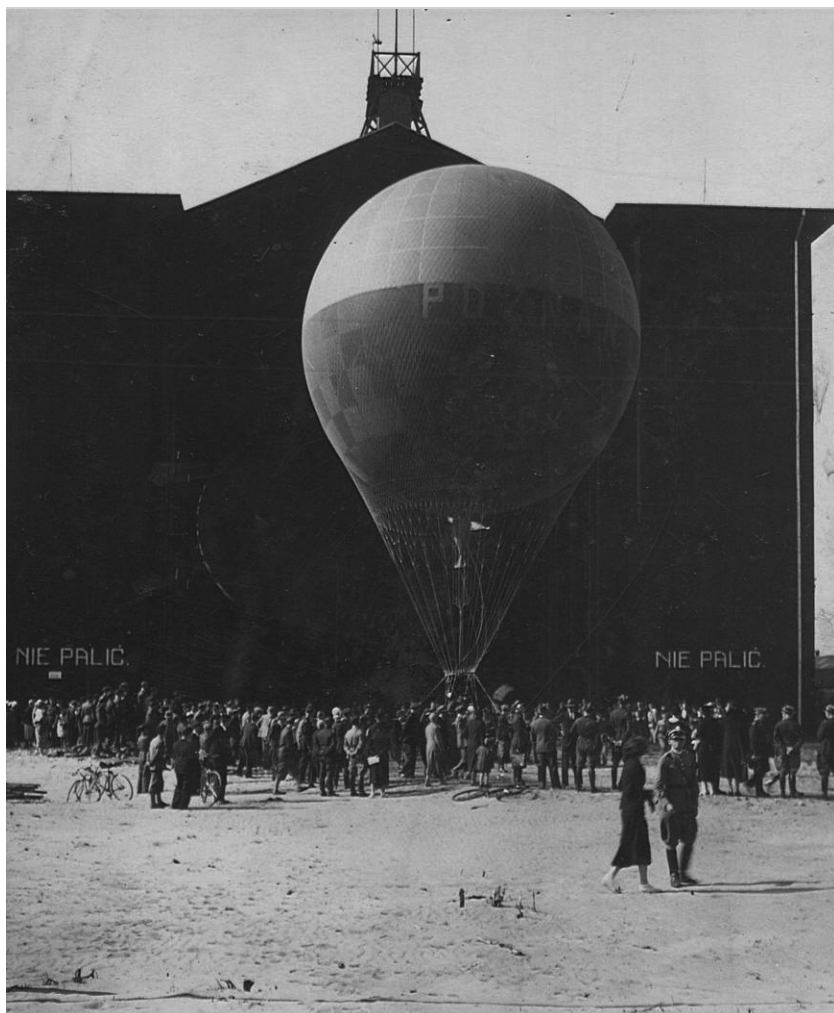
Balony „Lwów”, „Jabłonna”, „Hel” i „Gniezno” w legionowskim hangarze balonowym,
25 września 1933 r.

Warto dodać, że 2. Batalion Balonowy nie mógł wystawić do zawodów swoich najlepszych pilotów: por. Franciszka Hynka i por. Zbigniewa Burzyńskiego, gdyż w tym czasie przebywali oni w USA. Na początku września 1933 r. oficerowie zwyciężyli tam w prestiżowych XXI Międzynarodowych Zawodach Balonowych o Puchar im. Gordona Benneta. Do

7 CAW, I.323.13.5, Rozkaz dzienny dowódcy 2. Batalionu Balonowego nr 220 z 23 IX 1933 r.

8 CAW, I.323.13.3, Rozkaz dzienny dowódcy 2. Batalionu Balonowego nr 49 z 2 III 1931 r.

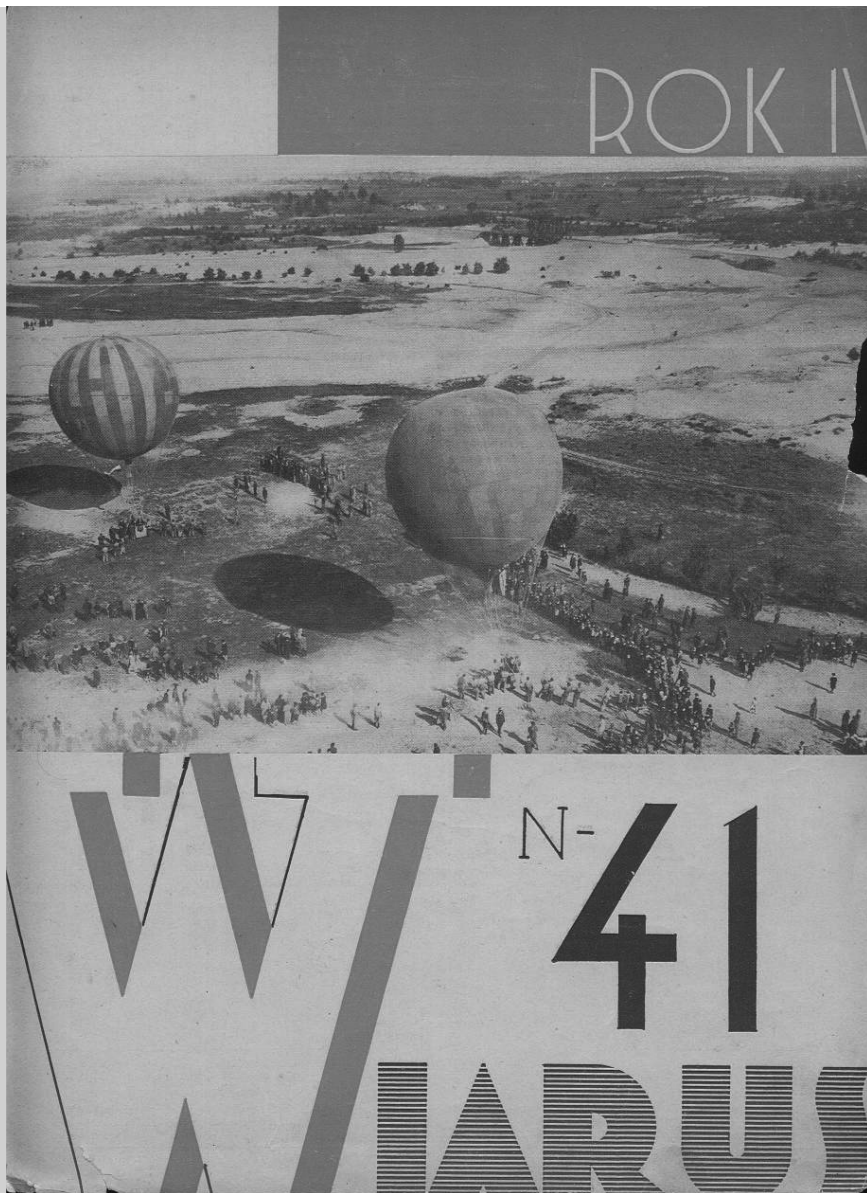
jednostki w Legionowie powrócili dopiero 15 października 1933 r.⁹ Warto dodać, że wymienieni piloci triumfowali także w III Krajowych Zawodach Balonowych, które odbyły się 30 września 1928 r.



Start pierwszego w kolejności balonu „Poznań” z załogą: pilot por. Stanisław Foltański i pomocnik pilota por. Jan Bloch - obaj z 2. Batalionu Balonowego. Legionowo 25 września 1933 r.

Podczas zawodów w Legionowie oficerowie mieli do dyspozycji wojskowe balony kuliste typu E-2 (Ballon Ecole Deux) o pojemności nominalnej 750 m³. Jedynie „Gniezno” było znacznie mniejsze – 450 m³. Balony te

9 CAW, I.323.13.5, Rozkaz dzienny dowódcy 2. Batalionu Balonowego nr 239 z 16 X 1933 r.



Fotografia Witolda Pikiela z VI zawodów w Legionowie ozdobiła okładkę tygodnika dla podoficerów pt. „Wiarius” nr 41 z 8 października 1933 r. Fotoreporter wykonał zdjęcie z dachu hangaru na startujące balony „Jabłonna” i „Lwów”. W tle poligon 2. Batalionu Mostów Kolejowych.

w większości zostały wykonane w latach 1925-1931 w Centralnym Zakładzie Balonowym w Legionowie¹⁰. Jedynie dwa: „Warszawę” i „Kraków”, Polska Wojskowa Misja Zakupów zakupiła w 1919 r. we Francji.

Zwycięzcą ostatnich zawodów został kpt. Władysław Pomaski, ówczesny oficer 2. Batalionu Balonowego¹¹.

Powłoka balonu 750 m³ była wykonana z 512 trapezoidalnych brytów (16 pierścieni w pionie i 32 w poziomie) z podwójnie przegumowanej tkaniny bawełnianej o kategorii 90 g¹². Była ona dość wytrzymała, gdyż balon przeznaczono do częstych lotów szkolnych. Jego pojemność rzeczywista wynosiła 751,1 m³. Balon ważył 320 kg (nie licząc załogi i przyrządów), mierzył 17,50 m wysokości i miał 11,28 m średnicy¹³. Jego sieć nośna – oczkowa była wykonana z lin konopnych. „E-2” mógł unieść dwóch, a maksymalnie trzech pilotów.



Panorama z siedmioma balonami w locie. Na pierwszym planie „Lwów” z załogą: pilot por. Michał Filipkowski i pomocnik pilota por. Michał Mikulski – oficerowie z 1. Batalionu Balonowego z Torunia. Biały budynek w tle to zachowana do dziś, parowozownia 1. Dywizjonu Pociągów Pancernych. Legionowo 25 września 1933 r.

10 Pierwszy polski balon kulisty został uszyty wiosną 1925 r. por. CAW, I.362.16.2. Rozkaz kierownika Centralnego Zakładu Balonowego nr 96 z 28 IV 1925 r.

11 Z. Kozak, Z. Moszumański, J. Szczepański, *Major Władysław Pomaski (1895-1981)*, Pruszków 2009, s. 39.

12 *Materie przegumowane używane do balonów i ich przynależności. Instrukcja służbowa MSWojsk*, Warszawa 1927, s. 14.

13 *Katalog Wojskowych Warsztatów Balonowych* nr 025, Legionowo 1934, s. 13, (w zbiorach Andrzeja Morgały).

25 września 1933 r., w dniu startu, teren portu balonowego i poligonu wojskowego w Legionowie został otwarty dla cywilnej publiczności. Zawody obserwowała między innymi młodzież ze Szkoły Powszechnej nr 1 i Koedukacyjnej Szkoły Rodziny Wojskowej z Legionowa. Balony do miejsca startu doprowadzali żołnierze pododdziału manewrowego 2. Batalionu Balonowego. Zawodnicy startowali z pola wzlotów przed hangarem balonowym. Następnie ponad poligonem 2. Batalionu Mostów Kolejowych i parowozownią 1. Dywizjonu Pociągów Pancernych szybowali w kierunku północnym.

Zawody rozpoczęły się o godzinie 10.00 przy słonecznej pogodzie. W pięciominutowych odstępach w górę wznosiły się kolejno balony: „Poznań” (10.05), „Kraków” (10.10), „Warszawa” (10.15), „Hel” (10.20), „Gniezno” (10.25), „Jabłonna” (10.30) i „Lwów” (10.35). Piloci byli ubrani w mundury wyjściowe. W razie niepogody dysponowali także skórzanymi kurtkami.

Po starcie wiatr skierował wszystkie balony na północ, w stronę niezbyt odległej granicy niemieckiej w rejonie Mławy i Działdowa. Piloci starali się lecieć wzdłuż nieregularnego przebiegu granicy, odchylając jednak kierunek lotu na północny-zachód. Wynikało to z nakazu nieprzekraczania pięciokilometrowego pasa granicznego. Musieli także uważać, aby nie naruszyć przestrzeni powietrznej niemieckich klinów granicznych, w okolicach Uzdowa. Większość załóg utrzymywała kontakt wzrokowy, dlatego zawody były tym bardziej emocjonujące i wymagały dużej precyzji lotu.

Ze względu na bliskość granicy pokonane odległości nie były zbyt imponujące. Komisja sportowa zawodów w składzie: ppłk Hilary Grabowski – Szef Samodzielnego Referatu Balonowego w Departamencie Aeronautyki MSWojsk, ppłk Jan Wolszlegier – dowódca 1. Batalionu Balonowego, ppłk Julian Sielewicz – dowódca 2. Batalionu Balonowego i jego zastępca mjr Konstanty Kamiński, 26 września 1933 r. ogłosiła por. Jana Zakrzewskiego zwycięzcą VI zawodów. Pilotował on wprawdzie najmniejszy balon o pojemności 450 m³, ale pokonał najdłuższą odległość 121,8 km¹⁴. Po 4 godzinach i 20 minutach lotu wylądował koło wsi Żabiny, około 15 km na północny-zachód od Działdowa. Po wylądowaniu miejscowa ludność i Straż Graniczna pomogła spakować balon i odprawiła por. Zakrzewskiego do pobliskiej stacji kolejowej Gralewo.

**Wyniki VI Krajowych Zawodów Balonów
Wolnych o Puchar im. płk. A. Wańkowicza.
Legionowo 25 września 1933 r.¹⁵**

lokata	załoga [pilot i pomocnik pilota]	balon	odległość [km]
1.	por. Jan Zakrzewski	Gniezno	121,8
2.	kpt. Konstanty Piotrowicz por. Antoni Stencel 2. BB	Hel	111,3
3.	por. Michał Filipkowski 1. BB por. Michał Mikulski 1. BB	Lwów	110,7
4.	por. Stanisław Foltański 2. BB por. Jan Bloch 2. BB	Poznań	110,1
5.	por. Tadeusz Kasprzycki 1. BB por. Stanisław Brenk 1. BB	Kraków	103,8
6.	por. Seweryn Łażniewski 2. BB por. Michał Ptasiński 2. BB	Jabłonna	102
7.	por. Władysław Pomaski por. Antoni Janusz 1. BB	Warszawa	98,1

Por. Zakrzewski tak wspominał zwycięski przelot na łamach czasopisma „Lot Polski”: *O godz. 10.25 startuję jako piąty z kolei. [...] Lecę. Pogoda słoneczna. Zefirek bez chmur. Szybkość 25 km. na godz. – słowem „babie*

¹⁵ Dane za: VI-te zawody balonów wolnych o puchar im. pułk. Wańkowicza, „Skrzydła Polska”, 1933, nr 11, s. 378. Niestety źródła międzywojenne podają różną kolejność lądowania ostatnich trzech balonów.

lato”. Cudnie. Żebyż to wymaneurować przekłętą granicę [...] Trzeba trafu, że po starcie uzyskałem większą szybkość i przy wymijaniu od dołu „Helu” ten zaczął na mnie opadać. Szkopuł. Widocznie za późno go zauważyłem. Odbalastowuję więc zbyt pochopnie „Gniezno” i słysząc tylko z „Helu” [kpt. K. Piotrowicz – J.S.] „Jasiu dokąd się pchasz!” winduję się nadprogramowo do góry. Lecąc więc wyżej badam szczegółowo kierunki innych balonów, robię następnie kilka wywiadów pionowych do 10 m nad ziemią i przychodzę do przekonania, że w granicach wys. 300-400 m. warto się trzymać. Na tej wysokości leć¹⁶. Na pułapie 500 metrów przeważały wiatry wschodnie i z nich korzystała większość pilotów. Por. Zakrzewski doskonale znał balon „Gniezno”, ponieważ startował na nim już podczas V zawodów – 27 września 1931 r. Wówczas był to nowy balon o parametrach: 12 m wysokości i pojemności rzeczywistej 451,5 m³.



Uroczyste spotkanie przed Garnizonowym Kasynem Oficerskim w Legionowie 28 września 1933 r. Od lewej: mjr Konstanty Kamieński – zastępca dowódcy 2. Batalionu Balonowego, mjr inż. Stanisław Mazurek – kierownik Wojskowych Warsztatów Balonowych, ppłk Hilary Grabowski – Szef Samodzielnego Referatu Balonowego w Departamencie Aeronautyki MSWojsk, zwycięzca VI zawodów por. Jan Zakrzewski, płk Aleksander Wańkiewicz, kmdr por. Trzaska Durski, kpt. Stefan Linsenbarth, ppłk Julian Sielewicz – dowódca 2. Batalionu Balonowego, por. H. Iżyłowski.

Słaba lokata załogi balonu „Warszawa” skłoniła Władysława Pomańskiego do podejrzeń. W swoim prywatnym dzienniku zadawał pytanie, czy aby szereg niecodziennych wypadków przed startem, nie był

wynikiem celowych utrudnień, jakie mu czyniono¹⁷. Jako ewentualny trzykrotny zwycięzca z rzędu otrzymałby puchar na własność. Natomiast Departament Aeronautyki zmuszony byłby do ufundowania kolejnego kosztownego trofeum. W czasie odprawy przed zawodami piloci „Warszawy” dowiedzieli się o całkowitym wycieku gazu z balonu, na którym mieli wystartować. Po napełnieniu powłoki okazało się, że ponownie silnie przepuszcza ona gaz. Za szczególnie niesprawiedliwą por. Pomaski uznał zmianę decyzji komisji sędziowskiej, która dopuściła do ogólnej klasyfikacji załogi lecące wzdłuż pięciokilometrowego pasa granicznego, a nie wyłącznie w linii prostej od startu do miejsca lądowania. Stało się to rzekomo pod wpływem nacisku kpt. Konstantego Piotrowicza i innych pilotów. Gdy kpt. Pomaski odwołał się od tej decyzji, odpowiedziano mu, że warunek ten nie był zaprotokołowany na piśmie. Na ile zastrzeżenia kpt. Pomaskiego były uzasadnione, obecnie już nie sposób rozstrzygnąć.



Spotkanie zwycięzcy VI zawodów z kadrą podoficerską 2. Batalionu Balonowego. Legionowo
28 września 1933 r.

17 W. Pomaski wspomina o tym w *Dzienniku*, s. 23-24. Maszynopis w posiadaniu Muzeum Historycznego w Legionowie.

Uroczyste zakończenie zawodów odbyło się 28 września 1933 r. w Legionowie. Połączono je ze świętem 2. Batalionu Balonowego. Po mszy polowej, odprawionej w hangarze, w obecności wojska i zaproszonych gości płk. Aleksander Wańkowicz wręczył puchar por. Janowi Zakrzewskiemu¹⁸. Po uroczystości goście zostali podjęci uroczystym obiadem w Garnizonowym Kasynie Oficerskim. Spotkali się także z kadrą podoficerską 2. Batalionu Balonowego.

O zawodach w Legionowie szeroko rozpisywała się prasa wojskowa i lotnicza, m.in. „Skrzydłata Polska”, „Lot Polski”, „Żołnierz Polski” i „Polska Zbrojna”¹⁹. Jedno ze zdjęć znanego fotoreportera Witolda Pikiela ozdobiło okładkę popularnego tygodnika dla podoficerów pt. „Wiarus”²⁰. Dzięki zawodom Legionowo zyskało ogólnopolski rozgłos. Szkoda jedynie, że w czasie VI zawodów nie wprowadzono oficjalnej poczty balonowej, tak popularnej wśród międzywojennych kolekcjonerów. Warto dodać, że uruchomiono ją już podczas II zawodów krajowych w 1926 r. i kontynuowano podczas III zawodów w 1928 r.²¹

VI Krajowe Zawody Balonów Wolnych o Puchar imienia pułkownika Wańkowicza w Legionowie były ostatnimi, które rozegrano wczesną jesienią. Następne edycje zostały przeniesione na maj, tak aby nie kolidowały z zawodami im. Gordona Bennetta. VII Krajowe Zawody odbyły się dwa lata później – 25 maja 1935 r. w Toruniu. Po raz pierwszy wzięli w nich udział cywilni piloci balonowi, wyszkoleni od podstaw w aeroklubach. Dzięki temu stopniowo zwiększała się liczba uczestników. W 1939 r. w XI Zawodach w Mościcach rywalizowało już 14 balonów. Wszystkie zostały wyprodukowane w legionowskiej Wytwórni Balonów i Spadochronów.

18 *Zawody balonów wolnych w Jabłonie*, „Polska Zbrojna” - Dodatek Ilustrowany, nr 41, 8 X 1933, s. 2.

19 *VI-te zawody balonów wolnych o puchar im. pułk. Wańkowicza*, „Skrzydłata Polska”, 1933, nr 11, s. 377; *Zawody Balonów Wolnych o Puchar im. płk. Wańkowicza*, „Lot Polski” 1933, nr 8, s. 9-11; *Zawody balonów wolnych w Jabłonie*, „Żołnierz Polski”, 1933, nr 29, s. 675.

20 „Wiarus” nr 41 z 8 X 1933, s. 1

21 A. Fisher, *Katalog polskich znaków pocztowych*, t. II, Bytom-Kraków 2010, s. 421-422.